

Nr _____

RW 557/82

197 r.
00-911 Warszawa 62 W Y R O K

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Warszawa, dnia 8 października 1982 r.

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie, w składzie:

- przewodniczący - płk Eugeniusz Dudzik
- sędzia - płk Bohdan Piechota
- sędzia - mjr Julian Przygódzki

w obecności prokuratora wojskowego ppor. Tadeusza Gonciarza i por. Sławomira Gorzkiewicza, obrońców: ad 1 - adw. adw. Tadeusza de Virion, Edwarda Wende, Władysława Siły-Nowickiego, ad 2 - adw. ^{Macieja Dubois} adw. Jerzego Woźniaka, Jerzego Biejąta, ad 3 - adw. adw. Jadwigi Gorzkowskiej, Krzysztofa Piesiewicza, ad 4 - adw. adw. Witolda Ferfeta i Zdzisława Węglińskiego oraz przy udziale protokolantów sekr. sekr. Zofii Kucharskiej, Marii Kubickiej i mł. chor. Bohdana Kochanowskiego - rozpoznawszy w dniach od 22 lutego do 5 października 1982 r. sprawę:

I. cyw. Roberta-Łeszka Moczułskiego s. Stanisława i Janiny z domu Rejmer, urodzonego dnia 7 czerwca 1930 r. w Warszawie, narodowości polskiej, obywatela polskiego, żonatego, ojca dwojga dzieci w wieku 28 i 22 lat, mającego wykształcenie wyższe, z zawodu prawnika, nie posiadającego majątku, pochodzenia inteligenckiego, stale zamieszkałego w Warszawie, przy ul. Jaracza 3 m. 4a, nie odznaczonego, sądownie nie karanego, nie pracującego zawodowo,

II. cyw. Romualda Szeremietiewa s. Mikołaja i Ireny z domu Lubowiecka, urodzonego dnia 25 października 1945 r. w Olmontach, narodowości i obywatelstwa polskiego, żonatego, bezdzietnego, mającego wykształcenie wyższe, z zawodu prawnika, nie posiadającego majątku, stale zamieszkałego w Lesznie, ul. Sułkowskiego 16 m. 3, nie odznaczonego, pochodzenia inteligenckiego, sądownie nie karanego, nie pracującego zawodowo,

III. cyw. Tadeusza Stańskiego s. Stanisława i Heleny z domu Wojewódzka, urodzonego dnia 27 maja 1948 r. w Błoniu Małym, woj. siedleckie, narodowości i obywatelstwa polskiego, mającego wykształcenie wyższe, z zawodu prawnika, nie posiadającego majątku, żonatego, bezdzietnego, pochodzenia robotniczego, stale zamieszkałego w Warszawie, przy ul. Kartaginy 1 m. 62, nie odznaczonego, sądownie nie karanego, nie pracującego zawodowo,

IV. cyw. Tadeusza Jandziszaka s. Józefa i Bronisławy z domu

Szuber, urodzonego 18 września 1942 r. w Iaszkach Murówanych /ZSRR/, narodowości i obywatelstwa polskiego, żonatego, bezdzietnego, mającego wykształcenie wyższe z zawodu historyka, pochodzenia robotniczego, nie posiadającego majątku, stale zamieszkałego we Wrocławiu, przy ul. Kuźniczej 11 m.13, nie odznaczanego, sądowo nie karanego, nie pracującego zawodowo,

oskarżonych o to, że

w latach 1979-1980, a Romuald Szeremietiew do dnia 23 stycznia 1981 r. w Polsce i za granicą, w celu osłabienia mocy obronnej, zerwania jedności sojuszniczej ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz obalenia przemocą określonego w Konstytucji z dnia 22 lipca 1952 r. ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, objętymi odrębnymi postępowaniami, podjęli czynności przygotowawcze, tworząc nielegalny związek pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej, finansowany, wspierany i inspirowany przez wrogię Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zagraniczne ośrodki dywersji politycznej oraz realizując program tego związku, Robert Iaszek Moczulski, jako jego przywódca i przewodniczący Rady Politycznej, Romuald Szeremietiew, Tadeusz Stański i Tadeusz Jandziszak jako członkowie Rady Politycznej i Centralnego Kierownictwa Akcji Bieżącej, a Romuald Szeremietiew również jako pełniący od 23 września 1980 r. do 23 stycznia 1981 r. funkcję przewodniczącego Rady Politycznej - prowadzili działalność polegającą na:

- agitowaniu i organizowaniu członków i sympatyków do wrogiej działalności, godzącej w podstawowe interesy polityczne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
- wejściu w porozumienie z osobami reprezentującymi za granicą obce organizacje, prowadzące działalność skierowaną przeciwko interesom politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a zwłaszcza organizację "Free Poland", reprezentowaną przez Konstantego Zygryda Hanffa, Północno Amerykańskie Studium Spraw Polskich, reprezentowane przez Andrzeja Barenkreutza w USA, Instytut Interacki w Paryżu, reprezentowany przez Jerzego Giedroycia, i innymi,
- przekazywaniu zagranicznym ośrodkom dywersji politycznej, działającym przeciwko interesom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i sojuszniczym państwom socjalistycznym, informacji i komentarzy stanowiących podstawę oszczerczych kampanii propagandowych, skierowanych przeciwko stosunkom wewnętrznym i sojuszom międzynarodowym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,
- rozbijaniu jedności narodu polskiego, osłabianiu państwa i wywoływaniu napięć społecznych, zagrażających bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu w kraju,

- masowym druku i rozpowszechnieniu w kraju ulotek i czasopism pn. "Gazeta Polska", "Droga" i "Opinia Krakowska", wywiadów i artykułów publikowanych w zagranicznych wydawnictwach i telewizji, których treści zawierały fałszywe wiadomości dotyczące suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego oraz stosunków sojuszniczych łączących Polską Rzeczypospolitą Ludową ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, a także lżyły i poniżały w opinii publicznej w kraju i za granicą ustrój i naczelne organy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

- tj. o przestępstwo określone w art.123 w zw.z art.128 § 1, 132, 133, 270 § 1 i 2, 273 § 1 i 2, 276 § 1 i 3, 282 kk w zw.z art.10 § 2 kk.

kierując się przepisami art.art.2-4,357, 360 § 1 i 2, 372, 590 kpk,

o r z e k ł

cyw.cyw.Roberta Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego, Tadeusza Jandziszaka

uznać winnymi tego, że

w latach 1979-1980, a Romuald Szeremietiew do 23.I.1981 r. w Polsce i poza granicami kraju, działając w celu obalenia przemocą ustroju PRL, osłabienia mocy obronnej kraju poprzez zerwanie jedności sojuszniczej z ZSRR, podjęli czynności przygotowawcze do osiągnięcia tego celu przez to, że utworzyli nielegalny związek pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej i realinując program tego związku, w szczególności:

- organizowali w kraju członków i sympatyków do działalności godzącej w interesy polityczne PRL,
- wykorzystywali aktualną sytuację polityczną i gospodarczą do kampanii propagandowej, mającej na celu uniemożliwienie konstytucyjnej działalności naczelnych organów władzy i administracji,
- organizowali i popularyzowali wydawnictwa oraz urządzali manifestacje, w których w konsekwencji nawoływali do osłabienia mocy obronnej kraju,
- utworzyli poza granicami kraju agendy związku, mające za zadanie popularyzację programu i wydawnictw tego związku oraz organizowanie funduszy na jego działalność krajową,

- tj. popełnienie przestępstwa z art.128 § 1 w zw.z art.123 kk

i za to na zasadzie art.128 § 1 kk

s k a z a ł

I. cyw.Roberta Leszka Moczulskiego na karę 7 /siedmiu/ lat pozbawienia wolności,

- II. cyw. Romualda Szeremietiewa na karę 5 /pięciu/ lat pozbawienia wolności,
- III. cyw. Tadeusza Stańskiego na karę 5 /pięciu/ lat pozbawienia wolności,
- IV. cyw. Tadeusza Jandziszaka na karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności, której wykonanie z mocy art. 73 § 1 i 2 kk tytułem próby zawiesza na okres lat 5 /pięciu/,

przy czym:

1/ na zasadzie art. 83 § 1 kk na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy tymczasowego aresztowania:

- a/ cyw. Robertowi Ieszkowi Moczulskiemu okres od 29 sierpnia 1980 r. do 1 września 1980 r., od 23 września ~~do~~ 1980 r. do 5 czerwca 1981 r. oraz od 9 lipca 1981 r.
- b/ cyw. Romualdowi Szeremietiewowi okres od 23 stycznia 1981 r. do 5 czerwca 1981 r. i od dnia 9 lipca 1981 r.
- c/ cyw. Tadeuszowi Stańskiemu okres od 29 sierpnia 1980 r. do 1 września 1980 r., od 13 listopada 1980 r. do 5 czerwca 1981 r. i od dnia 9 lipca 1981 r.
- d/ cyw. Tadeuszowi Jandziszakowi od 6 grudnia 1980 r. do 5 czerwca 1981 r. i od 13 grudnia 1981 r. do 5 lipca 1982 r.

2/ na zasadzie art. 2 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych tytułem opłaty kwoty:

- a/ od osk. Roberta Ieszka Moczulskiego 6000 /sześć tysięcy/ złotych,
- b/ od oskarżonych Romualda Szeremietiewa i Tadeusza Stańskiego po 4200 /cztery tysiące dwieście / złotych,
- c/ od oskarżonego Tadeusza Jandziszaka 3000 /trzy tysiące/ złotych,

3/ na zasadzie art. 547 § 1 kpk obciążył oskarżonych kosztami postępowania karnego w równych częściach,

4/ dowody rzeczowe wnioskowane w akcie oskarżenia i ujawnione na rozprawie pozostawić w aktach sprawy, zaś pozostałe przekazać do archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

U z a s a d n i e n i e

Oskarżony Robert Ieszek Moczulski jest z zawodu prawnikiem, zajmującym się dziennikarstwem. Posiada dużą wiedzę historyczną, zwłaszcza z zakresu historii najnowszej. Uważa siebie za działacza politycznego w ramach tzw. opozycji demokratycznej.

W latach 1977-1979 R. I. Moczulski aktywnie uczestniczył w Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, odgrywając tam kluczową rolę. Na tle osobistych animozji pomiędzy członkami działaczami doszło w 1979 r. do rozkamu w ROICzO i praktycznie

od tego czasu ROFCzIO przestał istnieć.

W tej sytuacji Moczulski oceniając, że istnieją sprzyjające warunki do prowadzenia działalności opozycyjnej, postanowił powołać organizację o charakterze politycznym, gdyż uznał, że obowiązujące prawodawstwo posiada luki i dopuszcza możliwość utworzenia i działalności opozycyjnych partii politycznych.

Motywnem działania Moczulskiego był jego pogląd, że Polska Rzeczypospolita Ludowa jest do tego stopnia zdominowana przez ZSRR, że nie posiada niepodległości. Stąd też ideą jego życia stała się walka o odzyskanie tej niepodległości, a celem wieńczącym tę walkę miało być utworzenie III Rzeczypospolitej.

Jeszcze podczas uczestnictwa w ROFCzIO oskarżony Moczulski zaczął skupiać wokół siebie ludzi o podobnych przekonaniach i celach. Poglądy swoje prezentował w trakcie dyskusji oraz na łamach pism bezdebitowych. Najbardziej wyrazistym odzwierciedleniem poglądów oskarżonego było wydane przez niego opracowanie "Rewolucja bez rewolucji". Opracowanie to według autora stanowiło prognozę przyszłych wydarzeń politycznych w naszym kraju. Zawiera ono zalecenia odnośnie sposobów walki politycznej, która w konsekwencji ma doprowadzić do zmiany ustroju w Polsce, odsunięcia od władzy PZPR i przewartościowania sojuszków.

W tym okresie oskarżony spotkał się między innymi z Romualdem Szeremietiewem, Tadeuszem Stańskim oraz Tadeuszem Jandziszakiem.

Szeremietiew, Stański i Jandziszak, zanim zetknęli się z Moczulskim, byli etatowymi działaczami PAX-u i w ramach tego stowarzyszenia prowadzili ożywioną działalność, zmierzającą do zreformowania go według własnych planów, a co było bezpośrednią przyczyną, że utracili oni członkostwo w tym stowarzyszeniu. Jandziszak i Szeremietiew byli założycielami Związku Narodowego Katolików, w ramach którego głosili poglądy o potrzebie zreformowania życia politycznego i społecznego w kraju, obwiniając za występującą - ich zdaniem patologię społeczną - władze państwowe i ustrój polityczny.

W tym czasie na terenie Krakowa istniało zgrupowanie pod nazwą Ruch Porozumienia Polskich Socjalistów, w którym działali m.in. Krzysztof Gasiorowski, Stanisław Palczewski, Romana Kahl-Stachniewicz, Krzysztof Bzdyl. Organem prasowym tego ugrupowania było pismo bezdebitowe "Opinia Krakowska".

Obydwa te ugrupowania w pełni aprobowały poglądy R.L.Moczulskiego, wyrażane we wspomnianym wyżej opracowaniu "Rewolucja bez rewolucji".

Ponadto zwolennikami poglądów oskarżonego Moczulskiego była część osób, z którymi ściśle współpracował w okresie działalności w ROFCzIO.

Czas poprzedzający wrzesień 1979 r. był okresem intensywnych dyskusji i przygotowań do utworzenia planowanej od dawna przez Moczulskiego struktury politycznej, której pragnął on nadać formę partii opozycyjnej. W trakcie tych dyskusji uzgodniono, że w skład nowo powstałej partii opozycyjnej wejdą przedstawiciele wspomnianych wyżej ugrupowań oraz działacze indywidualni, którzy, jak to wynika

z Aktu Konfederacji Polski Niepodległej, połączeni są wspólną wolą odzyskania niepodległości i prawa do samostanowienia narodu. Ustalono również, że z uwagi na skład organizacji i jej cele, najbardziej adekwatnym będzie nazwanie jej Konfederacją Polski Niepodległej.

Zgodnie z ustaleniami spisano akt Konfederacji Polski Niepodległej, w którym podano cele i założenia organizacji oraz nazwiska osób członków jej założycieli w liczbie 50 i sygnowano tą datą 1 września 1979 r.

W tym samym czasie spisano deklarację ideową KPN oraz Tymczasowy Statut jako dokumenty stanowiące integralną część aktu Konfederacji Polski Niepodległej.

Fakt powstania KPN został podany publicznie do wiadomości przez członka-założyciela Ninę Milewską w dniu 1 września 1979 r. w czasie zorganizowanej manifestacji przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

W deklaracji ideowej KPN podkreślono, że naród polski znów budzi się i prostuje przygięty niewolą kark, że od KPN przede wszystkim zależy kiedy Polska odzyska niepodległość, że jedyną drogą prowadzącą do tego celu jest usunięcie radzieckiej dominacji przez likwidację władzy PZPR. Deklaracja kończy się wezwaniem wszystkich Polaków w kraju i na obczyźnie, aby łączyli się we wspólnych działaniach na rzecz wolności i niepodległości.

Według opracowanego statutu władzami naczelnymi KPN były: Kongres KPN, Rada Polityczna KPN, Kierownictwo Akcji Bieżącej i Sąd koleżeńcki KPN. Między kongresami najwyższą władzą była Rada Polityczna, w skład której wchodził między innymi R. L. Moczulski jako przewodniczący oraz pozostali oskarżeni jako członkowie. Do wyłącznej kompetencji Rady Politycznej KPN należało prowadzenie działalności Konfederacji między kongresami, koordynowanie działalności ideowo-politycznej, ustalanie głównych kierunków działania i kierowanie agendami KPN.

Do kompetencji Kierownictwa Akcji Bieżącej /KAB/ należał całokształt pracy organizacyjnej. Członkami KAB byli wybrani członkowie Rady Politycznej /w tym wszyscy oskarżeni/, a pracami tego organu kierował przewodniczący Rady Politycznej. Organem wykonawczym KAB był sekretariat KAB.

Jeśli chodzi o strukturę terenową KPN, to w jej składzie działały głównie obszary i rejony, które nie pokrywały się z podziałem administracyjnym kraju.

Wyodrębniono cztery obszary, a mianowicie warszawski z kierownikiem T. Stańskim, krakowski z K. Gąsiorowskim, szczeciński z R. Nowakiem i wrocławski, którego kierownikiem był Tadeusz Jandziszak. Znaczącymi rejonami w działalności KPN w terenie był rejon gdański, którym kierowała Nina Milewska i rejon lubelski, w którym kierowniczą funkcję sprawował Z. Jamrozek.

W hierarchii kierowniczych funkcji w KPN znaczącą była osoba Romualda Szenemietewa, któremu z uwagi na jego walory intelektualne powierzono obowiązki szefa szkolenia ideologicznego.

Oskarżony Stański natomiast oprócz kierowania obszarem warszawskim sprawował

funkcję kierownika sekretariatu KAB.

Kierownictwo KPN realizowało swój program, zawarty w Akcie Konfederacji Polski Niepodległej i w Deklaracji Ideowej, głównie w formie publikacji, jak również poprzez organizowanie manifestacji zmierzających do pobudzenia i rozbudzenia odpowiednich nastrojów w społeczeństwie, a charakterystyczne jest, że manifestacje te były organizowane przy okazji rocznic wydarzeń dotyczących określonej tylko sfery stosunków Polski i ZSRR. Organizowane manifestacje były okazją do opracowywania, wytwarzania i rozpowszechniania ulotek o określonych treściach.

Działalność publicystyczna KPN była prowadzona na łamach wydawanych przez tę organizację pism bezdebitowych. Głównym organem KPN było wydawnictwo "Droga". Drugim czasopismem wydawanym w ramach KPN była "Gazeta Polska", a ponadto poglądy KPN były prezentowane na łamach "Opinii Krakowskiej", które to pismo było redagowane przez działaczy Ruchu Porozumienia Polskich Socjalistów z Krakowa, wchodzących jako grupa skonfederowana do Konfederacji Polski Niepodległej.

Czyniąc przygotowania do zrealizowania określonego w Akcie Konfederacji Polski Niepodległej i Deklaracji Ideowej celu, oskarżeni poza działalnością w kraju przystąpili do organizowania swoich placówek zagranicznych. Obsadę tych placówek stanowiły osoby uprzednio przeszkolone, przynależne do KPN, które w różnych okolicznościach opuściły kraj.

Podkreślić należy, że w Deklaracji Ideowej umieszczono wezwanie do Polaków w kraju i na obczyźnie, aby łączyli się oni we wspólnych działaniach na rzecz odzyskania utraconej - w mniemaniu oskarżonych - wolności i niepodległości Polski.

W związku z tym, zadaniem placówek KPN za granicą było popularyzowanie samej idei KPN, urabianie przychylniej dla tej organizacji opinii w szczególności ośrodków, które podobnie jak KPN źródłem patologii społecznej i politycznej upatrywały w obecnych założeniach ustrojowych Polski i zdeminiowaniu ich zdaniem sfery stosunków politycznych i gospodarczych przez ZSRR.

Działalnością zagraniczną KPN z racji pełnionej funkcji kierował osobiście oskarżony Moczulski i on też utrzymywał kontakt listowny i telefoniczny oraz przez kurierów z kierownikami biur zagranicznych organizacji. Wytyczne do działania tych biur podejmowane były kolegiąlnie bądź to przez Radę Polityczną, bądź to przez Kierownictwo Akcji Bieżącej, a o wynikach realizacji tych wytycznych oskarżony Moczulski informował członków tych organów.

Do aktywnie działających biur zagranicznych KPN zaliczyć należy: biuro w Norwegii, kierowane przez Władysława Gaunę, w Szwecji przez Tomasza Strzyżewskiego, w Republice Federalnej Niemiec przez Macieja Pstrąg-Bieleńskiego, natomiast w USA pracami biura KPN kierował Henryk Szuster.

Nadmienić należy, że biuro KPN w Norwegii było swoistym kanałem przepływu informacji dla pozostałych ośrodków, bowiem oskarżony Moczulski o pracach pozostałych biur zagranicznych informowany był przez Gauzę i jemu też wydawał wytyczne, które następnie przekazywane były do innych biur zagranicznych. Niektóre z biur zagranicznych KPN prowadziły oficjalną działalność publicystyczną, jak np. w USA wydawany był "Biuletyn Informacyjny KPN", ale również to biuro propagowało poglądy KPN na łamach tygodnika "Czas", wydawanego w języku polskim w Kanadzie.

Jednym z bardziej aktywnych członków KPN, działających poza granicami kraju, był Maciej Pstrąg-Bieleński, który po odpowiednim przeszkoleniu wyjechał legalnie z Polski i po uzyskaniu azylu politycznego w RFN od roku 1980 rozpoczął ożywioną działalność na rzecz Konfederacji Polski Niepodległej. Propagowanie idei i celów KPN za granicą rozpoczął on od opublikowania artykułu na łamach czasopisma "Criticon" nr 57 ze stycznia 1980 r. Następnie podjął działania w celu pozyskania dla KPN znaczących w życiu politycznym RFN osób, w tym Helmuta Kohla, kierując do niego list, w treści którego sugerował zmianę polityki gospodarczej z Polską, a w szczególności zaniechanie udzielania w dotychczasowej formie kredytów i uzależnienia ich warunkami politycznymi.

W ramach udzielonych pełnomocnictw Maciej Pstrąg-Bieleński powołał Biura Informacyjne KPN w Paryżu z kierownikiem Tadeuszem Brzostkiem i w Madrycie z kierownikiem Jerzym Radzkowskim.

O podejmowanych na terenie RFN działaniach Pstrąg-Bieleński informował oskarżonego Moczulskiego, który działania te sprobował. Utworzenie Biura Informacyjnego KPN w Madrycie łączyło się z odbywającą się w tym czasie tam Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Z konferencją tą kierownictwo KPN w kraju łączyło określone plany, o czym świadczy memoriał Rady Politycznej KPN z dnia 11 listopada 1980 r., skierowany do uczestników KWE. W memoriale tym przedstawiono KPN jako legalnie działającą partię opozycyjną w Polsce, podkreślając równocześnie, iż w Polsce - zdaniem autorów memoriału - permanentnie łamane są Międzynarodowe Pakty Praw Obywatelskich i Politycznych. W szczególności wyeksponowano fakt rzekomego naruszenia prawa przy okazji odbytych w dniu 23 marca 1980 r. wyborów do Sejmu PRL. Owo naruszenie prawa - zdaniem autorów memoriału - polegało na tym, że zignorowana została lista kandydatów na posłów zgłoszonych z ramienia KPN, a samych kandydatów w późniejszym okresie spotkały różnego rodzaju represje.

W tym miejscu wspomnieć należy, iż faktycznie wiosną 1980 r. KPN zorganizowała akcję związaną z mającymi się odbyć wyborami do Sejmu i rad narodowych. Podstawą działania Konfederacji stała się opracowana przez Radę Polityczną w lutym 1980 r. tzw. Platforma Wyborcza. Jako nadrzędny cel podano w niej niepodległość państwa i narodu. Uznano, że zgłoszenie kandydatów na posłów z ramienia

KPN jest jedynie celem ograniczonym w konkretnych warunkach politycznych PRL, ale jak stanowi to dosłownie Platforma wyborcza "... osiągnięcie tego celu będzie jednak wyraźnym postępem, ułatwi przyszłe działania i przybliży Polskę do celu zasadniczego - utworzenia Rzeczypospolitej na miejsce satelickiej PRL..!" Po nieudanej próbie wysunięcia własnych kandydatów na posłów - kierownictwo KPN podjęło decyzję o przeprowadzeniu akcji propagandowej, zmierzającej do zdevaluowania mających się odbyć wyborów, szeroko propagując w formie ulotek hasło "Chcesz głodować idź głosować".

Akcja związana z wyborami do Sejmu i rad narodowych była szeroko rozpowszechniana nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Oprócz wspomnianego memoriału do uczestników KPN była ona rozpowszechniona na łamach różnych pism zagranicznych.

Kierujący działalnością zagraniczną KPN oskarżony Leszek Moczulski przy tej okazji, jak i przy innych starał się działalności KPN nadać duży rozgłos, wykorzystując do tego między innymi zagraniczne środki przekazu, pozostające w dyspozycji osób propagujących od dawna potrzebę zmian ustrojowych w Polsce. Udzielane przez Moczulskiego wywiady publikowano m.in. w czasopiśmie polonii kanadyjskiej pt. "Czas", w tygodniku zachodniemieckim "Der Spiegel", w paryskiej "Kulturze", w "Wiadomościach Polskich" stanowiących organ prasowy Rady Uchodźstwa Polskiego w Szwecji, w telewizji zachodniemieckiej.

Narastające objawy kryzysu gospodarczego w Polsce zaktywizowały działalność członków KPN zarówno w kraju, jak i za granicą. Łączyło się to z koniecznością zbierania i gromadzenia funduszy na działalność organizacji. Dodać należy, że nikt z kierownictwa centralnego, a także niektórzy działacze terenowi nie pracowali zarobkowo i potrzebne im były fundusze na własne utrzymanie.

W tej sytuacji w kraju fundusz organizacji stanowiły składki członkowskie, wpłaty i dobrowolne datki za rozprowadzane pisma bezdebitowe. Fundusz ten wspierały również darowizny sympatyków KPN.

Jeśli chodzi o działalność finansową na rzecz KPN poza granicami kraju - to polegała ona na tym, że działające tam biura organizowały finansów pochodzące z darowizn oraz opłat za wydawnictwo "Biuletyn Informacyjny". Ponadto zwolennicy ideologii KPN przekazywali fundusze na konto paryskiej "Kultury", trudniącej się między innymi gromadzeniem i przekazywaniem pieniędzy do kraju na rzecz ugrupowań opozycyjnych, w tym i KPN.

Wracając do działalności KPN w kraju, zaznaczyć należy, że kierownictwo tej organizacji przykładało wielką wagę do działalności publicystycznej. W związku z tym opracowywano liczne dokumenty w postaci rezolucji i oświadczeń, w których głównie atakowano PZPR. Wywodziło też zasadniczą, iż przyczyną braku niepodległości i suwerenności Polski były postanowienia jaltańskie i prowadzona

71/80

przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą pod dyktando ZSRR polityka wewnętrzna i zagraniczna.

Znaczną ilość tych dokumentów przechowywano w mieszkaniu Zbigniewa Wołyńskiego - obywatela USA, zamieszkałego w Warszawie. Podczas rewizji jego mieszkania zakwestionowano również dokumenty sporządzone za granicą, a których w większości adresatem był oskarżony Moczulski.

Powyższy stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o obszernie wyjaśnienia oskarżonych, zeznania świadków, jak również w oparciu o ujawnione z akt sprawy dokumenty.

Oskarżeni nie przyznali się do stawianych im w akcie oskarżenia zarzutów. Zgodnie wyjaśnili, że 1 września 1979 r. założyli partię polityczną pod nazwą Konfederacja Polski Niepodległej i do czasu aresztowania kierowali nią, podejmując działania zgodne z zasadami wyrażonymi w Konstytucji PRL i bez naruszania przepisów prawa karnego. Zdaniem oskarżonych w ustawodawstwie PRL brak jest przepisu nakazującego rejestrowanie nawet opozycyjnej partii politycznej. Nie ukrywali istnienia Konfederacji Polski Niepodległej, a w publikowanych opracowaniach i w praktyce stosowali zasadę walki politycznej bez stosowania przemocy. Stwierdzili zgodnie, że działalnością zagraniczną zajmował się Leszek Moczulski, a żaden z nich nie porozumiewał się z osobami lub organizacjami innych krajów w celu działania na szkodę interesów PRL. Utrzymują, że doceniają potrzebę sojuszy z innymi krajami, w tym z ZSRR, ale na zasadach równości z pozycji państwa niepodległego, w pełni suwerennego. Nie zaprzeczyli, że podejmowali działania zmierzające do odzyskania niepodległości i suwerenności przez Polskę, która ich zdaniem jest zdominowana obecnie przez Związek Radziecki. Przyznali, że podjęli walkę polityczną z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, która ich zdaniem doprowadziła kraj do ruiny, a działacze tej partii nie korzystają z ochrony przepisu art.270 kk.

Oceniając winę oskarżonych sąd rozważył.

W związku z obroną oskarżonych o wykorzystaniu braku uregulowań prawnych i utworzeniu legalnie działającej ich zdaniem partii politycznej odpowiedzieć trzeba na pytanie czy istotnie Konfederacja Polski Niepodległej uznana być może za organizację legalną.

Niezależnie od tego, jak oskarżeni określają KPN, stwierdzić należy, że w znaczeniu socjologicznym była ona grupą celową, czyli zespołem osób fizycznych, połączonych dla osiągnięcia określonych celów, a więc organizacją. Konstytucja PRL w art.84 ust.2, jak również inne akty prawne, np. kodeks cywilny i kodeks postępowania cywilnego używa terminu organizacje społeczne ludu pracującego. Organizacjami tymi mogą być tylko takie, które zapewniają rozwój aktywności politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej ludzi miast i wsi. Nie można natomiast uznać

za legalną tych organizacji, których założenia programowe lub działalność godzą w ustrój polityczny, społeczny albo w porządek prawny PRL. Tworzenie ich jest wyraźnie zakazane treścią art.84 ust.3 Konstytucji PRL. Przyjąć należy, za prawdziwą wersję oskarżonych, że w ustawodawstwie polskim brak jest uregulowań nakazujących rejestrowanie partii politycznych. Nie należy jednak wyciągać z tego wniosku, że brak ten stanowi "furtkę" dla działalności każdej organizacji, nazwanej przez założycieli partią polityczną. O legalizmie bowiem decyduje nie nazewnictwo organizacji, lecz jej cel, założenia programowe i faktyczna działalność. Oskarżeni w długotrwałych wyjaśnieniach przed sądem, w dokumentach programowych i rozpowszechnianych bezdebitowo pismach wyraźnie określili cel i działania organizacji nazwanej Konfederacją Polski Niepodległej. Wszyscy zgodni są w określeniu, że celem KPN było odzyskanie rzekomo utraconej niepodległości i utworzenie III Rzeczypospolitej. Oskarżeni Szeremietiew, Stański i Jandziszak określają, że cel ten miał być organizowany poprzez walkę z systemem, a oskarżony Moczulski, omawiając dokument "Sytuacja prawna KPN" /k.115 tom VI/, w sposób jednoznaczny określił, że celem KPN była walka z ustrojem. W zasadzie nie ma sprzeczności w tej części pomiędzy wyjaśnieniami Leszka Moczulskiego a wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych. Oni również wiążą ustrój z systemem, zaś Moczulski określił to pojęcie bardziej precyzyjnie i przekonująco. W oparciu zatem o wyjaśnienia oskarżonych i ujawnione dokumenty, a przede wszystkim założenia programowe i oświadczenia Rady Politycznej przyjąć trzeba, że KPN powołana została do walki z konstytucyjnym ustrojem PRL, a więc, że była organizacją nielegalną.

Oskarżeni, jako zasadniczy argument przemawiający ich zdaniem przeciwko zarzutowi określanemu w art.128 § 1 w zw.z art.123 kk, wysuwają wersję, że KPN podjęła walkę polityczną bez używania przemocy. Ich zdaniem na rozprawie nie zaprezentowano żadnego dowodu wskazującego na to, że w dokumentach lub też w innych działaniach nawoływano do gromadzenia broni, tworzenia bojówek lub innych struktur o charakterze militarnym.

Przyjąć trzeba, że jest to problem zasadniczy w przedmiotowej sprawie, wymagający analizy w świetle przeprowadzonych na rozprawie dowodów.

Oskarżeni stoją pod zarzutem popełnienia przestępstwa określonego w art.123 w zw. z art.128 § 1 kk w zbiegu kumulatywnym z art.132, 133, 270 § 1 i 2, 273 § 1 i 2, 276 § 1 i 3, 282 kk.

Dla bytu przestępstwa określonego w art.123 w zw.z art.128 § 1 kk koniecznym jest ustalenie, że sprawcy podjęli czynności przygotowawcze w celu naruszenia chociażby jednego z najcenniejszych dóbr narodu polskiego, zorganizowanego w państwo ludowe, chronionego dyspozycją art.123 kk. Przepis ten nie wymaga, aby działalność/mająca na celu osłabienie mocy obronnej PRL polegała na stosowaniu przemocy. Przemoc natomiast jest koniecznym elementem działalności mającej na celu obalenie ustroju. Chodzić tu może zwłaszcza o akcje zbrojne, choć nie są wyłączone inne akty prowa-

dzące do uniemożliwienia konstytucyjnej działalności naczelnych organów władzy lub administracji państwowej.

Skoro ustalono, że celem Konfederacji Polski Niepodległej była zmiana ustroju PRL, to rozważyć trzeba czy przewód sądowy dostarczył przekonujących dowodów na potwierdzenie wersji oskarżenia, że Moczulski, Szeremietiew, Stański i Jandziszak podjęli czynności przygotowawcze zmierzające do zmiany obecnego ustroju w PRL drogą przemocy. Rację mają oskarżeni, że nie zebrano dostatecznych dowodów wskazujących na to, że czynili przygotowania do zmiany ustroju w drodze zamachu zbrojnego poprzez gromadzenie broni i tworzenie struktur militarnych. Pamiętać jednak należy, że pojęcie przemocy na gruncie prawa karnego nie oznacza wyłącznie działań polegających na doprowadzeniu do stanu bezbronności przy pomocy siły fizycznej i wprowadzenia struktur militarnych, ale również na podjęciu takich działań, które rzeczywiście obezwładniają siły działające przez wprowadzenie ich w stan bezbronności lub niemożności oparcia się przeciwnikowi. W pojęciu przemocy mieści się również groźba natychmiastowego gwałtu, jeżeli istnieją warunki do wykonania tej groźby. Konstrukcja tak pojętej przemocy zawarta jest między innymi w komentarzu do kodeksu karnego Jerzego Bafii, Krzyszpina Mioduskiego i Mieczysława Siewierskiego oraz w komentarzu do kodeksu karnego pod redakcją Leona Peipera.

W przekonaniu sądu, opartym na zebranych dowodach, a głównie w świetle obszernych wyjaśnień samych oskarżonych, metodą do osiągnięcia założonego celu były przygotowania do działań przy użyciu przemocy w przedstawionym wyżej pojęciu.

Z dokumentów, których treści i pochodzenia nie kwestionują sami oskarżeni, bowiem chodzi tu o Akt Konfederacji Polski Niepodległej, Deklarację Ideową KPN, Tymczasowy Statut KPN, Memoriał do uczestników KBWE, Platformę wyborczą i Rezolucję Rady Politycznej - wynika, że nadrzędnym celem Konfederacji Polski Niepodległej było odzyskanie rzekomo utraconej niepodległości, a w określonych wyżej dokumentach wskazano w jaki sposób cel ten będzie realizowany, przy czym w praktyce oskarżeni przystąpili do przygotowania gruntu, na którym zamierzali zrealizować określony cel.

Jedną z form takiej działalności było opracowanie i rozkolportowanie dokumentu nazwanego Platformą Wyborczą oraz Rezolucją w sprawie wyborów, w których podkreślono, że dostrzegając w PRL ważny element istniejącej rzeczywistości polskiej, KPN nie uznaje PRL za suwerenną polską państwowość i odmawia jej mandatu moralnego, prawnego i społecznego. Konkretyzacją tych twierdzeń były czynności zmierzające do zgłoszenia przez KPN swych kandydatów na posłów do Sejmu w wyborach 1980 r., a następnie kolportowanie ulotek mających na celu zdewaluowanie samych wyborów.

W kolejnym dokumencie, nazwanym Deklaracją Ideową KPN oskarżeni wskazują, że

74/24

"... zbliża się 35 rocznica niesławnych pamięci układów jaltańskich, w których mocarstwa zachodnie - wbrew głoszonym przez siebie zaszczytnym hasłom międzynarodowej sprawiedliwości i demokracji - usankcjonowały postanowienie ostatecznego rozbioru Rzeczypospolitej i podporządkowanie radzieckiej hegemonii. PRL - rządzona totalitarnie przez PZPR - stanowi współczesną formę zinstytucjonalizowanego władztwa rosyjskiego nad Polską..."

Jeżeli się powiąże treść dokumentów z oświadczeniami oskarżonych złożonymi na rozprawie, to nie ulega żadnej wątpliwości, a więc nie wchodzi tu w grę zasada in dubio pro reo, że podjęli oni czynności przygotowawcze do zmiany ustroju PRL poprzez doprowadzenie do sytuacji zniewalającej organy państwowe, a więc w drodze przemocy.

Oskarżony Moczulski na rozprawie w dniu 11 maja 1982 r. oświadczył, że zdaniem kierownictwa KPN zakończył się jeden proces historyczny, a zaczął się kolejny i nadszedł czas do tworzenia III Rzeczypospolitej. Zdaniem oskarżonego czas ten jest odpowiedni, by KPN stała się siłą polityczną, pokaże właściwą drogę społeczeństwu, a jej członkowie zasiedli w Sejmie. W wypowiedzianym zdaniu "... my nie chcemy ustroju opartego na ideologii komunistycznej..." oskarżony bez niedomówień określił cele organizacji, którą stworzył i kierował. Natomiast oskarżony Szeremietiew wyraził swym poglądom w tym względzie dał na rozprawie w dniu 21 kwietnia 1982 r., oświadczając wręcz, że socjalizm w Polsce to dwa artykuły w Konstytucji PRL, które stanowią o przewodniej roli PZPR i o sojuszu z ZSRR. W tym samym czasie stwierdził on, że jest przeciwny ideologii komunistycznej, gdyż jest ona sprzeczna z zasadami humanizmu.

Jak już wspomniano wyżej, dla KPN usobieniem wszelkiego zła w PRL jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Wyraźnym potwierdzeniem tej tezy jest między innymi treść komunikatu KAB KPN z dnia 19.8.1980 r., w którym stwierdzono, że "... tylko usunięcie uzurpatorskiej dyktatury PZPR i uwolnienie się Polski spod radzieckiej dominacji jest prawdziwą polską racją stanu, warunkiem rozwiązania wszelkich problemów..." /vide k.99 tom II/.

Dlatego też oskarżeni nieprzypadkowo główny atak skierowali przeciwko Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zgodni są oni w twierdzeniu, że PZPR uznali za przeciwnika, że usobieniem totalitaryzmu w PRL jest właśnie ta partia, że muszą dążyć do usunięcia od władzy komunistów. Opracowywane i rozpowszechniane przez oskarżonych pisma bezdebitowe, a również rezolucje i oświadczenia kierowniczych ogniw organizacji zawierały treści szkalujące PZPR. Potwierdzeniem intencji oskarżonych są ich wyjaśnienia złożone na rozprawie. Spośród tych wyjaśnień najbardziej charakterystyczne w tym względzie są wyjaśnienia oskarżonego Stańskiego.

"PZPR jest związkiem mającym na celu przestępstwa" Wk.1491 tom XXV/.

"PZPR jest siłą sprawczą zniewolenia Polski... jest winna terroru ... jest

75
24

winna uczynienia nas - jako państwa, jako narodu - żebrakami Europy i Świata".
/k.1426 tom XXV/.

Oskarżeni nie zaprzeczają działalności skierowanej przeciwko PZHR w postaci ~~szale~~ szkalowania. Równocześnie podnoszą, że czynili to w ramach walki politycznej, w niczym nie uchylając jej regułom, gdyż PZHR nie należy do naczelných organów w rozumieniu art.270 § 1 kk.

Nie można podzielić poglądu oskarżonych co do tego, że PZHR nie korzysta z ochrony przepisu art.270 § 1 kk, gdyż pogląd ten pozostaje w sprzeczności z przyjętym orzecznictwem i doktryną. W komentarzu do kodeksu karnego autorów Jerzego Bafii, Krzyszpina Mioduskiego i Mieczysława Siewierskiego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1977 r., w tezie 5 do art.270 kk na str.706 podano: "...Przewodnią siłą społeczeństwa w budowie socjalizmu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Współdziałanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego stanowi podstawę Frontu Jedności Narodu. Front Jedności Narodu jest wspólną płaszczyzną działania organizacji społecznych ludu pracującego i patriotycznego zespolenia wszystkich obywateli - członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych, niezależnie od ich stosunku do religii - wokół żywotnych interesów PRL. Stojące na czele tych partii i stronnictw organy są niewątpliwie naczelnymi organami w rozumieniu art.270 i korzystają z szczególnej ochrony prawnej...".

W tej sytuacji, skoro nie ulega wątpliwości fakt, że oskarżeni w swych publikacjach szkalowali PZHR, to stwierdzić należy, iż czynili to popełniając przestępstwo.

Jednym z dokumentów, według którego oskarżeni realizowali swój cel, było opracowanie Leszka Moczulskiego z okresu przed powstaniem KPN "Rewolucja bez rewolucji". Wszyscy oskarżeni stwierdzają, że dokumentu tego nie można nazwać programem organizacji, a to z tej przyczyny, że autorem jego wyłącznie jest Moczulski, napisany został przed 1 września 1979 r. oraz że nie wskazano w Statucie i w innych dokumentach KPN, aby stanowił on program działania.

Twierdzenie to nie może się ostać, gdy zważy się, że sam oskarżony Moczulski na rozprawie w dniu 11 maja 1982 r. wyjaśnił, że "Rewolucja bez rewolucji" to nie plan działania, ale model, według którego przebiegają zdarzenia, a sytuacja w KPN również przebiegała według tego modelu.

Charakterystyczne również w tej mierze są zeznania świadków Wilka i Wypaska, którzy na rozprawie stwierdzili, że wspomniane opracowanie przyjęli za dokument wytyczający program działania KPN.

Tekst ten w ramach KPN stał się również przedmiotem dyskusji i szkoleń.

Twierdzenie o braku związku między działalnością KPN a tekstem "Rewolucja bez rewolucji", opracowanym przez twórcę i przywódcę KPN, nie może również ostać się w świetle listu z 17.01.1980r. Tomasza Strzyżewskiego - pełnomocnika KPN

w Szwecji, opublikowanego w numerze 2 z lutego 1980 r. "Wiadomości Polskich", stanowiących organ Rady Uchodźstwa Polskiego w Szwecji. W liście tym Strzyżewski stwierdził m.in., iż "nieprawdą jest, jakoby sygnatariusze "Aktu KPN" nie określili żadnych form organizacyjnych zmierzających do realizacji postawionych celów, albowiem cały program działania niepodległościowego zawarty jest w artykule R.L.Moczulskiego "Rewolucja bez rewolucji".

Stąd też bez obrazu zasady in dubio pro reo należy przyjąć, że "Rewolucja bez rewolucji" wytyczała kierunek działania KPN i faktycznie dotychczasowa działalność tej organizacji była ścisłą realizacją wytycznych zawartych w tym opracowaniu.

Oskarżony Leszek Moczulski na rozprawie podał, że w działaniu KPN przestrzegano zasady określonej przez niego jako "pół kroku z tyłu". Przez pojęcie to należy rozumieć wykorzystywanie niepokoju społecznego do realizacji właściwego celu KPN, a mianowicie do utworzenia III Rzeczypospolitej i przejęcia władzy w sytuacji strajku powszechnego, który sparaliżuje dotychczasową władzę.

Działania oskarżonych w ramach KPN były ukierunkowane na rozbudzanie tych niepokoju poprzez odpowiednią propagandę, w której wykorzystywano występujące niewątpliwie nieprawidłowości w życiu politycznym i gospodarczym kraju za sprawą indywidualnych osób, uogólniając to z ustrojem oraz przerzucając ciężar odpowiedzialności za to na PZIR jako całość i układ stosunków sojuszniczych zwłaszcza z ZSRR.

Prawdą jest, że w działaniu KPN nie nawoływała do walki zbrojnej, ale prawdą również jest, że możliwości takiej nie wykluczała. Wynika to ze wspomnianego opracowania Leszka Moczulskiego "Rewolucja bez rewolucji", gdzie w rozdziale 3. Droga do niepodległości w pkt 10 Program niepodległościowy - autor stwierdza wręcz "...Uczciwość wymaga stwierdzenia, że skoro przyszłości możemy się tylko domyślać, ale nie mamy pewności jaka ona będzie - to nie wolno nam z góry wykluczać sytuacji, w której różne formy walki zbrojnej, łącznie z powstaniem powszechnym - mogą okazać się najskuteczniejszą i najpotrzebniejszą metodą działania...".

Potwierdzeniem przyjętej przez sąd tezy o związku "Rewolucji bez rewolucji" z działalnością KPN jest sformułowanie zawarte w Tymczasowym Statucie KPN:

"... Nie rezygnując z góry z jakichkolwiek form działania na rzecz niepodległości, za swą główną formę działania KPN uważa budowę struktur, z których powstanie niepodległa Rzeczypospolita": art.11.

Naprowadzone wyżej fakty zezwalają na przyjęcie, że oskarżeni podjęli czynności przygotowawcze do obalenia przemocą ustroju PRL w rozumieniu art.123 w zw.z art. 128 § 1 kk.

Oskarżeni pozostają również pod zarzutem podejmowania czynności przygotowawczych, zmierzających do osłabienia mocy obronnej PRL. Analiza materiału dowodowego pozwala zasadnie przypisać i w tej części im winę. Oczywiście jest, że

FF
X

moc obronna IRL opiera się na naszych sojuszach i wynikającym z tych sojuszy układzie wojskowym. Oskarżeni w swym działaniu wiele miejsca poświęcili negowaniu partnerskich stosunków z ZSRR i starali się wykazać, że w stosunkach tych Polska jest jedynie przedmiotem. Charakterystyczne jest i to, że nie mniej miejsca poświęcili oni stosunkom w przeszłości Polski z jej wschodnim sąsiadem, starając się szczególnie eksponować pewne zdarzenia, nieraz bardzo bolesne po to, aby rzutowały one na aktualną sytuację sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim.

Twierdzenie oskarżonych o rzekomej chęci "naprawienia" jedynie aktualnych stosunków Polski z ZSRR nie wytrzymuje krytyki w świetle opracowanych przez nich dokumentów oraz ich wypowiedzi.

Moczulski w wywiadzie nadanym przez TV RFN w dniu 8 września 1980 r. powiedział dosłownie: "... Nasze cele są proste. Chcemy uwolnić Polskę spod radzieckiego panowania. Chcemy doprowadzić do zniszczenia dyktatury komunistycznej, która jest instrumentem władzy radzieckiej".

Platforma wyborcza - jeden z dokumentów programowych KPN zawiera zaś następujące sformułowanie: "... Celem nadrzędnym KPN jest utworzenie na miejsce IRL suwerennej Trzeciej Rzeczypospolitej. Cel ten można osiągnąć tylko drogą usunięcia dominacji radzieckiej nad Polską i uzurpatorskiej dyktatury PZIR. IRL jest bowiem formą radzieckiego władztwa nad Polską, zaś PZIR jest głównym instrumentem radzieckiej dominacji...".

Natomiast w Rezolucji Rady Politycznej KPN w dniu 22.1.1980 r., skierowanej do Emigracji współczesnej stwierdzono: "... Współczesna emigracja polska uformowała się po klęsce wrześniowej 1939 r., gdy ziemie polskie zostały opanowane przez Niemcy i Związek Radziecki. Zdrada mocarstw zachodnich w Jałcie, oddanie ziem polskich do radzieckiej strefy wpływów, utworzenie satelickiej IRL, rządzonej przez narzędnictwo radzieckiego władztwa - PZIR stworzyły nową, bardzo trudną sytuację polityczną ..." i dalej w tym dokumencie określa się, że: "... aktualnie najważniejszym politycznym zadaniem Emigracji pozostaje niewątpliwa i konsekwentna walka przeciwko zależności Polski od ZSRR, o odzyskanie wolności i odrodzenie niepodległego demokratycznego i sprawiedliwego państwa...".

Z wyjaśnień złożonych przez oskarżonych na rozprawie wyraźnie wynika, że działając w ramach KPN nie uznawali aktualnego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, a oskarżony Moczulski stwierdził między innymi, że: "Huta Katowice to nie nasz bilans stali, a ZSRR, że Układ Warszawski pełni złe funkcje i dlatego trzeba z tego układu zrezygnować, że zobowiązania z Jałty nie zostały dotrzymane odnośnie Polski i stąd KPN podjęła starania o przedstawienie tego problemu Kongresowi USA."

W świetle powyższych ustaleń nie ulega żadnej wątpliwości, iż oskarżeni rozpowszechniając takie, a nie inne wiadomości na temat stosunków Polski ze Związkiem Radzieckim, konferencji jałtańskiej i układu warszawskiego - czynili przygotowania do osłabienia mocy obronnej IRL.

78
87

Wszyscy oskarżeni twierdzili na rozprawie, że postawiono ich w stan oskarżenia nie za czyny przestępcze, lecz za poglądy polityczne oraz że naruszono zasadę indywidualizacji winy przez przypisywanie im całej działalności w ramach KPN.

Sąd nie podzielił zdania oskarżonych. Poglądy polityczne nie są i nie mogą być traktowane jako przestępstwo dotąd, dopóki nie uzewnętrznia się w działaniach skierowanych przeciwko określonym dobrom, chronionym ustawą karną. Oskarżeni nie byli ścigani na drodze postępowania karnego dotąd, dopóki nie przedsięwzięli konkretnych czynności w ramach realizacji swoich poglądów politycznych. Do przedsięwzięć tych sąd zalicza utworzenie organizacji nazwanej Konfederacją Polski Niepodległej, ogłoszenie i realizowanie programu noszącego cechy przygotowania do obalenia przemocą ustroju i osłabienia mocy obronnej PRL, nabór członków, utworzenie przedstawicielstw KPN poza granicami kraju i podjętą przez nie działalność, publikowanie szkalujących PZPR pism bezdebitowych. Są to działania w sensie fizycznym i prawnym w rozumieniu art.1 kk. W konkretnym przypadku sąd przypisał wszystkim czterem oskarżonym zarzut popełnienia przestępstwa z art.128 § 1 kk w zw.z art.123 kk, polegający na działaniach w ramach Konfederacji Polski Niepodległej. Nie narusza to w niczym zasady indywidualizacji winy.

Wszyscy czterej oskarżeni byli członkami naczelnymi organów KPN, oni w ramach pełnionych funkcji uzgodniali i zlecali czynności realizowane przez członków organizacji i jeżeli nawet w sensie fizycznym w niektórych przypadkach osobiście nie wykonywali tych czynności, to w sensie oceny prawnej podejmowali działania w rozumieniu cyt.wyżej przepisu.

Oskarżeni Szeremietiew, Stański i Jandziszak utrzymują, że nie mogą odpowiadać za działalność zagraniczną, gdyż tym odcinkiem kierował osobiście ich przywódca Leszek Moczulski. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności z wyjaśnieniami tych oskarżonych złożonymi na rozprawie. Skoro bowiem utrzymują, że wszystkie kierunki działania ustalali kolektywnie na szczeblu Rady Politycznej lub Kierownictwa Akcji Bieżącej, w których skład wszyscy oni wchodziłi, to muszą ponieść odpowiedzialność również za działalność zagraniczną, nadzorowaną przez oskarżonego Moczulskiego, który zresztą o wynikach tej działalności informował współoskarżonych i otrzymywał ich akceptację w tym względzie.

Sąd przypisał oskarżonym zarzut popełnienia przestępstwa z art.128 § 1 w związku z art.123 kk. Uznał bowiem, że wszystkie ich działania mieszczą się w pojęciu czynności przygotowawczych, zmierzających bezpośrednio do zrealizowania wytyczonego przez nich celu - obalenia przemocą ustroju i osłabienia mocy obronnej PRL.

Wymierzając karę oskarżonym przyjął sąd jako okoliczności obciążające : -duży ładunek społeczno-politycznego niebezpieczeństwa ich czynów, co również przejawiało się w wykorzystywaniu przez nich trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce do potęgowania niepokoju społecznych i realizowania własnych celów

politycznych,

- odnośnie oskarżonego Moczulskiego jego inicjatorską i przewodnią rolę w organizowaniu i kierowaniu działalnością organizacji.

Jako okoliczności łagodzące poczytał sąd odnośnie wszystkich oskarżonych to, że w okresie przypisanej im przestępczej działalności wiele osób z aparatu administracyjnego państwa i partii popełniało błędy i dopuszczało się czynów przestępczych, co ułatwiło oskarżonym gromadzenie zwolenników i samą działalność,

- odnośnie oskarżonych Szeremietiewa, Stańskiego i Jandziszaka, że pozostawali pod przemożnym wpływem Ieszka Moczulskiego, bardziej od nich doświadczonego życiowo i politycznie,

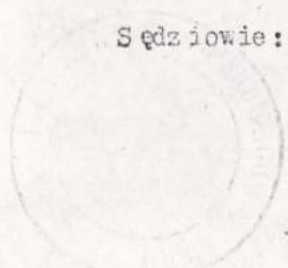
- odnośnie oskarżonego Jandziszaka - jego mniej aktywną działalność w centralnych władzach KPN.

Sąd ocenił, że również działalność oskarżonego Jandziszaka przyniosła wiele szkód godzących w porządek prawny i interesy PRL, ale kierując się wyłącznie zasadą humanitaryzmu podjął z uwagi na jego aktualnie zły stan zdrowia decyzję o wymierzeniu mu kary wolnościowej, uznając jednocześnie, że względy na społeczne oddziaływanie kary w konkretnym przypadku nie sprzeciwiają się takiemu rozstrzygnięciu.

Z powyższych motywów należało orzec jak na wstępie.

Przewodniczący:

Sędziowie:



Handwritten signatures and initials, including a large signature that appears to be 'D. K...' and another signature below it.

Lw. 1072/82.

Sąd Najwyższy - Izba Wojskowa wyeliminowana
z dnia 1 lipca 1983.

Orzeczenie:

1. rewizji skazanych nie uwzględnia i zaskarżeniemu
wyrok uchylenia w sprawie o sygn. egz. 1/82
Lenka Moczulskiego, Roman Aleks. Szeremietiewa i
Tadeusza Stańskiego,

2. na podstawie art. 547 § 1 kpk oraz art. 2 i 7 ustawy
z dnia 23 czerwca 1973. o zmianach w swawob.

Karmany over z porucenym zmlouou
resolucie od oskarzenych na neci skaven
kautove konty postupovanie revizijneho
v rovnyci pripadajecy im oznaceni over
umety: 12.000 (dvanadse tizer) z. od
Moemulskogo, po 8000 (osem tizer este)
i. od Serevieteva i Staiskogo stylenem
oplat za instancij odvolacou.

Winn. 6. 83
Winn. 6. 83
Winn. 6. 83

del. Moemulskogo
Serevieteva
Staiskogo

Winn. 6. 83 - R. Moemulskogo
Winn. 6. 08 - 83 - R. Serevieteva
T. Staiskogo



D. 762/83

Soud krajiny - Izba Nejshosa vyvolani
z dne 24. prosince 1983.
oneli:

- 1) revizji obvolacou me uwzglodni i
rezharionu upok v spravie cy. Tadolma
fandrinaha utymci v moy;
- 2) na podstavie art. 547 51 kpl over art. 218
ustawy z dne 23. cervna 1983. o opiatach v
spravadach karnych 1/9 jednovoliteho sledu -
Oz. U. nr. 49/82, poz. 223/resolucie od oskarzenego
na neci skaven kautove konty postupovanie
revizijneho over wodz 6.000 (nesi tizer) z.
tybalecu oplaty za instancij odvolacou.

Winn. 24. 10. 83
Winn. 2. 01. 84

Winn. 6. 83
T fandrinaha

3 1/84
Winn

Winn